

Inwestycje polskich firm

11.02.2018.

Duża część Klientów private banking to przedsiębiorcy lub menedżerowie wysokiego szczebla w polskich firmach, warto więc zapoznać się z raportem Deutsche Banku dotyczącym inwestycji polskich firm.

Zwiększenie mocy produkcyjnych oraz zakup nowych technologii lub sprzętu – to najczęściej deklarowane przez polskie firmy plany związane z inwestycjami. Jak wynika z raportu Deutsche Bank „Polskie firmy – kondycja, perspektywy, inwestycje i ich finansowanie”, skłonność do kreślenia ambitnych planów rozwoju rośnie wraz ze skalą działalności biznesu. Wśród firm średnich i dużych, więcej niż co druga ma zamiar zainwestować w rozwój w perspektywie najbliższych miesięcy.

Dobra koniunktura w polskiej gospodarce trwa. Prognozy na najbliższe miesiące są również optymistyczne – większość ekspertów spodziewa się dalszych wzrostów. Takie warunki rynkowe sprzyjają inwestycjom w rozwój firm. Deutsche Bank sprawdził, czy i w jaki sposób rodzimy biznes chce z tego pozytywnego trendu skorzystać. Z badania przeprowadzonego wśród polskich przedsiębiorstw wynika, że w 2017 r. polskie firmy patrzyły w przyszłość raczej z optymizmem, co przekładało się na chęć inwestowania w rozwój. Wśród wszystkich podmiotów, które wzięły udział w badaniu, aż 41 proc. zadeklarowało chęć podjęcia inwestycji w perspektywie najbliższego półrocza. Warto podkreślić, że w poprzedniej edycji badania, z 2016 r. takie plany miała tylko co trzecia firma.

Inwestycje domeną większych

Wzrost zainteresowania inwestycjami to nie jedyna zauważalna zmiana w ciągu ostatniego roku. Jeszcze w 2016 r. różnice w deklaracjach małych, średnich i dużych firm były minimalne. Tymczasem w nowej edycji raportu wyraźnie widać, że istnieje zależność między wielkością przedsiębiorstwa a planowaniem inwestycji. To właśnie średnie i duże podmioty oraz te działające w skali europejskiej i globalnej chętniej snują plany dotyczące rozwoju. Ich działania mogą stać się impulsem dla mniejszych firm, które w dłuższej perspektywie będą śmieiej podchodziły do inwestycji.

– Wydaje się, że przedsiębiorstwa, które odważyłyby się pójść pod prąd i postawiły na inwestycje, mogłyby zyskać sporą premię i to z kilku powodów – komentuje Paweł Sienkiewicz, Dyrektor Departamentu Produktów Kredytowych Deutsche Bank Polska. – Innowacyjne inwestycje to szansa na nowe rynki zbytu i ucieczkę z pułapki niskiej marży. Z kolei postawienie na automatyzację, czy to produkcji, czy obsługi klienta, pozwoliłoby uniknąć lub zminimalizować kłopoty z pozyskaniem pracowników.

W co inwestują polskie firmy

Listę najważniejszych celów inwestycyjnych – podobnie jak w 2016 r. – otwierają wydatki na zwiększenie mocy produkcyjnych. Do tego kroku przymierza się 60 proc. wszystkich firm planujących inwestycje w najbliższym czasie. Na wysokim miejscu znalazła się też chęć zakupu i wdrożenia nowych technologii, sprzęt i infrastruktura. Taki zamiar ma co drugie badane przedsiębiorstwo. Dla co trzej firmy najważniejsze są inwestycje w nowe powierzchnie biurowe bądź usługowe.

W porównaniu do poprzedniej edycji raportu Deutsche Bank, znacząco spadła skłonność do inwestowania w badania i rozwój. W ten segment chce angażować się jedynie 13,6 proc. polskich firm. W 2016 r. odsetek takich deklaracji wynosił blisko 21 proc. Jak podkreśla Maciej Sus, Dyrektor Departamentu Klienta Biznesowego Deutsche Bank Polska, przypisywanie niskiej rangi inwestycjom w sferę B+R powinno niepokoić. – To właśnie innowacyjność – warto powtarzać to przy każdej okazji – jest długofalowo najsilniejszą dźwignią wzrostu wartości – mówi Maciej Sus. – Wiedzą to duże firmy – do proinnowacyjnych wydatków przymierza się w najbliższych miesiącach co drugi podmiot o obrotach powyżej 50 mln euro. Na drugiej szali są małe firmy – zaledwie 9 proc. z nich stawia na inwestycje w badania i rozwój.

Inwestycje finansowane z własnych pieniędzy

W konsekwencji utrzymującej się dobrej koniunktury, firmy zgromadziły dość funduszy, aby samodzielnie sfinansować inwestycje. Z raportu Deutsche Bank wynika, że to właśnie ze środków własnych chce korzystać aż 85 proc. przedsiębiorstw nastawionych na inwestycje. Jest to znaczny wzrost w porównaniu do deklaracji z 2016 r. – wówczas na własny kapitał jako optymalne źródło finansowania wskazało 65 proc. Z kolei po fundusze unijne chce sięgnąć co trzecia firma.

Jak podkreśla ekspert Deutsche Bank, finansowanie zewnętrzne wciąż uważane jest za rozwiązanie ostateczne, gdy wyczerpią się inne możliwości. Z kredytu bankowego chciałoby skorzystać ponad 28 proc. podmiotów planujących inwestycje, zaś leasingiem byłoby zainteresowane co piąte przedsiębiorstwo. – Gdy firma zbliża się do kresu możliwości produkcyjnych, po prostu sięga po własne środki i stawia np. nową linię. Ale to historyczne przyzwyczajenie ma swoje wady. Własną – poduszkę finansową – warto zachować na trudniejsze czasy, gdy gorsza koniunktura będzie wymagała np. dodatkowego finansowania obrotowego, a banki będą mniej skore do udzielania kredytów – radzi Paweł Sienkiewicz. – Zdolność kredytową lepiej budować w dobrych czasach, traktując wynegocjowaną na dobrych warunkach linię jako rezerwę na nagłe sytuacje, gdyby np. pojawiła się możliwość przejęcia innego podmiotu – dodaje.

Prognozy na bieżący rok

Według Arkadiusza Krześniaka, Głównego Ekonomisty Deutsche Bank Polska, w 2018 roku gospodarka Polski prawdopodobnie wzrośnie realnie o 3,6 proc., PKB strefy euro zwiększy się o 2 proc., a Niemiec o 1,8 proc. – Pomimo oczekiwanej korzystnej koniunktury na rynku krajowym i rynkach zagranicznych w Europie, w przyszłym roku firmy staną w obliczu nowych wyzwań. Dalszy spadek stopy bezrobocia spowoduje, że niedobór pracowników stanie się coraz bardziej odczuwalną barierą, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że w Polsce przeważają technologie wymagające relatywnie dużego nakładu pracy. To sprawi, że większego znaczenia nabierze konieczność inwestycji w technologie zmniejszające

zależność przedsiębiorstwa od dostępu do siły roboczej – uważa Arkadiusz Krześniak.

źródło: Deutsche Bank Polska